

Nienaruszalność mieszkania

1. Uwagi wstępne

Celem niniejszego opracowania jest omówienie pojęcia nienaruszalności mieszkania w ujęciu konstytucyjnym. Rozważania dotyczące tego zagadnienia wymagają analizy nie tylko przepisów ustawy zasadniczej, ale także innych regulacji prawnych odnoszących się do tej problematyki, m.in. kodeksu cywilnego, kodeksu karnego oraz kodeksu postępowania karnego. Nie ulega wątpliwości, że mieszkanie w życiu człowieka odgrywa bardzo istotną rolę jako miejsce, w którym może on realizować swoje potrzeby socjalno-bytowe, a także rozwijać życie rodzinne oraz kształtować swój intelekt. Z uwagi na doniosłe znaczenie dobro, jakim jest mieszkanie, zostało objęte w Polsce ochroną prawną w ustawie zasadniczej. Art. 50 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) stanowi: „Zapewnia się nienaruszalność mieszkania. Przeszukanie mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony”. O dużej randze zasady nienaruszalności mieszkania świadczy także to, że została uregulowana w konstytucjach wielu państw, m.in. „USA z 1787 roku – IV poprawka z 1791 roku, Japonii z 1946 roku (art. 35), Niemiec z 1949 roku (art. 13), Brazylii z 1988 roku (art. 1 pkt XI), Bułgarii z 1991 roku (art. 33)”¹, Węgier z 2011 roku (art. VI).

2. Pojęcie nienaruszalności mieszkania

Polska ustawa zasadnicza nie definiuje nienaruszalności mieszkania. W literaturze przedmiotu pod tym pojęciem rozumie się „względny zakaz przeszukania, nieuprawnionego wkraczania i przebywania”² bądź „wolność niezakłóconego korzystania”³, której nie można jednakże rozumieć jako możliwości dowolnego wykorzystywania. W orzecznictwie przez pojęcie „wtargnięcia do mieszkania” rozumie się wszelkie formy przedostania się (wejścia) do cudzego, zamkniętego mieszkania czy innego pomieszczenia chronionego „mirem domowym”, wbrew wyraźnej woli jego dysponenta⁴. Nienaruszalność mieszkania określana również mianem miru domowego „oznacza nakaz powstrzymywania się od działań ograniczających (zakłócających) lub mogących ograniczyć (zakłócić) korzystanie z pomieszczeń i urządzeń należących do mieszkania zgodnie z wolą osób je zajmujących”⁵. Działania te mogą polegać na wdarciu się do mieszkania wbrew woli osoby (osób) je zajmującej lub na odmowie jego opuszczenia. W doktrynie prawa cywilnego słusznie zwraca się jednak uwagę, że „naruszenie nietykalności mieszkania nie wymaga fizycznego wtargnięcia do cudzego mieszkania. Mamy z nim do czynienia także w razie zainstalowania

¹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku*, Warszawa 2008, s. 119.

² H. Zięba-Załucka, *Mieszkaniec (art. 50, 52, 75)*, [w:] W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz Encyklopedyczny*, Warszawa 2009, s. 234.

³ A. Rost, *Nienaruszalność mieszkania (art. 50)*, [w:] W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski (red.), *op. cit.*, s. 252.

⁴ Por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2007 r., II AKa 57/07, Lex nr 327609.

⁵ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 307.

ukrytych kamer, urządzeń podsłuchowych, czy też zwykłego podglądactwa”⁶. W literaturze podnoszono także, że ingerencja w konstytucyjną wolność nienaruszalności mieszkania może polegać na wytwarzaniu zapachu utrudniającego swobodne korzystanie z lokalu czy nawet omyłkowego podania numeru telefonu mieszkania w reklamie handlowej⁷. Ponadto z jednego z orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że naruszenie mieszkania może polegać również na utrudnieniach stwarzanych przez współlokatora⁸, natomiast w orzeczeniach Trybunału Praw Człowieka wskazywano m.in., że takie naruszenie może być spowodowane także nadmiernym hałasem⁹ lub zanieczyszczeniem powietrza¹⁰. Z powyższego wynika, że zakres działań, które mogą być uznane za ingerencję w podlegający ochronie mir domowy, jest bardzo szeroki.

W literaturze przedmiotu istnieje pogląd, zgodnie z którym uprawnienie jednostki zawarte w Konstytucji RP nie odnosi się do naruszenia miru domowego poprzez włamanie czy rabunek. Zdaniem Wiesława Skrzydły ochrona przewidziana w art. 50 ustawy zasadniczej dotyczy nienaruszalności mieszkania przed działaniem organów państwowych czy ich funkcjonariuszy¹¹. Wydaje się, że taki pogląd jest nieuzasadniony, zwłaszcza jeżeli chodzi o zdanie pierwsze omawianego artykułu. Gdyby ustrojodawca chciał zagwarantować nienaruszalność mieszkania jedynie przed działaniami organów państwowych, przepis Konstytucji powinien zawierać stosowne ograniczenie. Ponieważ jednak brak jest takiej regulacji, zakres ochrony przewidziany przez normę art. 50 Konstytucji RP odnosi się także do naruszeń ze strony osób fizycznych.

„Nienaruszalność mieszkania należy do tradycyjnych wolności człowieka”¹² i ściśle wiąże się z prawem do prywatności (art. 47 Konstytucji RP). Bez zgody prawnego lokatora nie może wchodzić do mieszkania ani w nim przebywać żaden funkcjonariusz publiczny, ani osoba prywatna. Chroniony jest tutaj szczególny aspekt wolności człowieka, prawo do niezakłóconego zamieszkiwania. W przypadku naruszenia tego dobra sprawca może zostać usunięty z mieszkania, w razie takiej konieczności za pomocą Policji. Należy w pełni zgodzić się z poglądem, że art. 47 Konstytucji RP, stanowiący, że każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, jest swoistym „lex generalis dla pozostałych norm konstytucyjnych dotyczących prywatności i regulujących niektóre jej aspekty (art. 45, 48–52)”¹³. Życie prywatne odnosi się bowiem nie tylko do życia osobistego, towarzyskiego, tajemnicy korespondencji czy ochrony informacji dotyczących konkretnej osoby, ale także np. do nienaruszalności mieszkania.

Nienaruszalność mieszkania, podobnie jak pozostałe prawa i wolności składające się na prawo do prywatności, jest chroniona nie tylko na płaszczyźnie konstytucyjnej, ale także przez odpowiednie akty prawa międzynarodowego czy przepisy rangi ustawowej np. kodeksu cywilnego i kodeksu karnego.

⁶ M. Pazdan, *Komentarz do art. 23*, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny*. Tom I. *Komentarz do artykułów 1–449*¹⁰, Warszawa 2011, s. 139.

⁷ Z. Bidziński, J. Serda, *Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych w praktyce sądowej*, [w:] J. S. Piątkowski (red.), *Dobra osobiste i ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 1986, s. 66.

⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1967 r., II CZ 92/67, OSP z 1968 r. nr 10, poz. 208.

⁹ Decyzja *Powell i Rayner v. Wielka Brytania*, 16 lipca 1986 r., skarga Nr 9310/81, DR 47/22, przytoczona za M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kraków 2000, s. 248.

¹⁰ Orzeczenie *Lopez Ostra v. Hiszpania*, 9 grudnia 1994 r., A. 303-C, § 51 – przytoczone za M. A. Nowicki, *Kamienie milowe. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Warszawa 1996, s. 288–291.

¹¹ W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 2002, s. 59–60.

¹² P. Winczorek, *op. cit.*, s. 118.

¹³ B. Banaszak, *Konstytucja ...*, s. 294.

3. Standardy międzynarodowe

Mir domowy podlega ochronie w obowiązujących przepisach prawa międzynarodowego i to zarówno w systemach ochrony ONZ, Rady Europy oraz Unii Europejskiej. Jak słusznie zauważa Małgorzata Bednarek „unormowania międzynarodowe w zakresie praw człowieka wyznaczają pewien standard podstawowy (minimalny), któremu powinny podporządkować się wszystkie państwa. W rezultacie standard ustanowiony na szczeblu międzynarodowym w znacznym stopniu determinuje treść i sposób stosowania ustaw zasadniczych”¹⁴.

Już w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r. w art. 12 określono, że „nikt nie będzie podlegał arbitralnemu wkraczaniu w jego życie prywatne, rodzinę, mieszkanie lub korespondencję”. Pomimo że Deklaracja nie stanowi traktatu międzynarodowego i nie ma charakteru wiążącego dla państw, które ją podpisały, wymienione w niej zasady ochrony praw człowieka stały się swoistą inspiracją dla później uchwalanych aktów prawnych dotyczących tego zakresu¹⁵. Zgodnie z art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w dniu 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję i każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami. Z powyższego wynika obowiązek państwa, polegający na zakazie „podejmowania jakichkolwiek lub pewnych czynności, które mogłyby naruszyć wyznaczoną w przepisach sferę wolności”¹⁶ (obowiązek poszanowania praw człowieka), a także nakaz podjęcia działań zmierzających do zagwarantowania wszystkim jednostkom praw zawartych w Pakcie (obowiązek ochrony praw człowieka). Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, zakazując arbitralnej lub bezprawnej ingerencji m.in. w życie prywatne, rodzinę, dom czy korespondencję, dopuszcza możliwość wkraczania w ww. prawa w przypadkach określonych w ustawie krajowej, która szczegółowo regulując kwestię ingerencji w chronione w art. 17 prawa musi być zgodna z postanowieniami oraz celem Paktu¹⁷.

Nienaruszalność mieszkania podlega także ochronie w europejskim systemie praw człowieka. Na podstawie art. 8 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Zdaniem Piotra Hofmańskiego to konwencyjne „poszanowanie» ma wyraźnie podwójny sens. Państwa, które pragną się z przyjętego zobowiązania wywiązać, muszą się z jednej strony powstrzymywać od ingerencji w sferę wykonywania praw gwarantowanych przepisem art. 8 EKPCz, z drugiej zaś muszą stawać w obronie obywatela wówczas, gdy w jego prawo ingerowano”¹⁸. Jak trafnie zauważa Joanna Braciak „postanowienia tego artykułu mają przede wszystkim za zadanie chronić jednostkę przed arbitralnymi działaniami władz publicznych, nakierowane są w większym stopniu na ochronę interesów indywidualnych niż zbiorowych”¹⁹. Konwencja za niedopuszczalną uznaje ingerencję władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności

¹⁴ M. Bednarek, *Prawo do mieszkania w konstytucji i ustawodawstwie*, Warszawa 2007, s. 58.

¹⁵ J. Braciak, *Prawo do prywatności*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 298.

¹⁶ *Ibidem*, s. 299.

¹⁷ *Ibidem*, s. 302.

¹⁸ P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1997, s. 327.

¹⁹ J. Braciak, *op. cit.*, s. 306.

innych osób (art. 8 ust. 2 Konwencji). W przypadku naruszenia przewidzianych w Konwencji praw przysługuje skarga do Trybunału Praw Człowieka, którego wiele orzeczeń dotyczyło prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, mieszkania i korespondencji przewidzianych w art. 8 ust. 1 Konwencji. Trybunał wskazywał w nich na standardy ograniczenia tych praw przez władzę publiczną, podkreślając „że każde ograniczenie prawa musi być: oparte na dostatecznie precyzyjnej i konkretnej ustawowej podstawie prawnej, co oznacza, że nie może ona mieć charakteru nazbyt ogólnego, mało konkretnego, blankietowego, konieczne z punktu widzenia demokratycznego państwa prawnego, przy czym niewystarczające jest odwołanie się do przesłanki celowości, przy czym nie wystarczy samo werbalne powołanie się na taki cel, aby skutecznie legitymizować ograniczenie prawa. Konieczne jest istnienie i wykazanie realnej potrzeby podjęcia środków ograniczających i to w imię ochrony samych zasad demokratycznego porządku”²⁰. Trybunał, oceniając zasadność ingerencji w chronione w konwencji prawa, bada najważniejsze okoliczności sprawy, dokonując oceny tego „czy argumenty przedstawione przez władze krajowe na usprawiedliwienie ingerencji były istotne i wystarczające ze względu na wymogi ust. 2, a także, czy zastosowane kryteria były zgodne z zasadami zawartymi w ust. 1, a podstawą ich decyzji właściwe ustalenia faktyczne”²¹. Również w prawie Unii Europejskiej nienaruszalność mieszkania podlega ochronie. Zgodnie z art. 7 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE z 2007 r. Nr 303, poz. 1 ze zm.), której moc wiążąca została nadana przez Traktat Lizboński podpisany w dniu 13 grudnia 2007 r. (wszedł w życie w dniu 1 grudnia 2009 r.), każdy ma prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, domu i komunikowania się.

4. Zakres podmiotowy

Zakres podmiotowy wolności, o której stanowi art. 50 Konstytucji RP w zdaniu pierwszym, obejmuje każdego, kto na podstawie dowolnego tytułu prawnego zajmuje mieszkanie²², a także, jak się wydaje, osoby, które zamieszkują z dysponującym tytułem do lokalu, zwłaszcza jak są w nim zameldowane, przy czym meldunek nie powinien być traktowany jako warunek konieczny. Ważne jest, by dana osoba koncentrowała swoje potrzeby socjalno-bytowe w tym mieszkaniu. Objęcie ochroną wszystkich stałych domowników jest tym bardziej uzasadnione, że osoba, której przysługuje tytuł prawny do lokalu, może stale w nim nie przebywać (np. pozostawać przez długi okres poza terytorium Polski), a w lokalu mogą stale zamieszkiwać osoby niedysponujące takim tytułem (np. należące do jego rodziny). Zdaniem Pawła Sarneckiego z nienaruszalności mieszkania nie korzystają ci mieszkańcy, którzy zajmują je bez tytułu prawnego (tzw. dzicy lokatorzy)²³. Nienaruszalność mieszkania należy do wolności i praw osobistych, które przysługują każdemu człowiekowi na terytorium Rzeczypospolitej i dlatego konstytucyjnej ochronie podlegają zarówno obywatele polscy, jak i cudzoziemcy zamieszkali na terytorium RP. Zakres podmiotowy wolności, o której stanowi odnoszący się do kwestii przeszukania mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu art. 50 Konstytucji RP zdanie drugie, obejmuje w stosunku do mieszkania każdego, kto na podstawie dowolnego tytułu prawnego zajmuje mieszkanie oraz, jak się wydaje, także osoby, które w nim zamieszkują za zgodą osoby dysponującej

²⁰ J. Skorupka, *Konstytucyjne i konwencyjne granice przeszukania w postępowaniu karnym (cz. I)*, „Palestra” z 2007 r. nr 9–10, s. 94–95.

²¹ J. Braciak, *op. cit.*, s. 329.

²² B. Banaszak, *Konstytucja ...*, s. 307.

²³ P. Sarnecki, *Komentarz do art. 50 Konstytucji RP*, [w:] L. Garlicki (red.), *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, tom 3, Warszawa 2003, s. 2.

tytułem do lokalu (w stosunku do pomieszczeń i pojazdów odpowiednio osoby, którym przysługuje do nich tytuł prawny).

W doktrynie istnieje pogląd, iż wolność gwarantowana w art. 50 Konstytucji RP dotyczy również osób prawnych i zajmowanych przez nich lokali²⁴. Choć polska ustawa zasadnicza nie zawiera „regulacji pozwalającej na rozciągnięcie zakresu konstytucyjnych praw i wolności na osoby prawne”²⁵, to Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach podkreślał, że również podmiotom zbiorowym powinny przysługiwać pewne prawa i wolności, o których mowa w Konstytucji²⁶. W odniesieniu do nienaruszalności mieszkania wydaje się, że to konstytucyjne prawo przysługuje wyłącznie osobom fizycznym, które w nim zamieszkują. Wynika to m.in. z samej definicji mieszkania, zgodnie z którą ma ono służyć na stały pobyt ludzi i umożliwić prowadzenie gospodarstwa domowego. W literaturze zwraca się uwagę, że nienaruszalność mieszkania jako prawo wolnościowe z natury rzeczy przysługuje wyłącznie osobom fizycznym²⁷.

W praktyce mogą zdarzyć się sytuacje, gdy mieszkanie oprócz swojej funkcji mieszkalnej będzie stanowiło także siedzibę jakiejś firmy. Wydaje się, że w takiej sytuacji na konstytucyjne i konwencyjne prawo do nienaruszalności mieszkania będzie się mogła powołać jedynie osoba fizyczna, której przysługuje do niego tytuł prawny, a także osoby, które w nim zamieszkują za zgodą osoby dysponującej takim tytułem.

5. Zakres przedmiotowy

Zakres przedmiotowy ochrony, o której stanowi art. 50 zdanie pierwsze Konstytucji, obejmuje mieszkanie, natomiast zagwarantowana w art. 50 zdanie drugie ochrona przed przeszukaniem obejmuje oprócz mieszkania także pomieszczenia oraz pojazdy.

W literaturze przedmiotu istniał spór co do zakresu nienaruszalności, o której stanowi art. 50 zdanie pierwsze ustawy zasadniczej. W jednym z pierwszych komentarzy do Konstytucji RP z 1997 r. autorzy stwierdzili, że „treść art. 50 jest tak zbudowana, że daje podstawę do przyjęcia, iż nienaruszalność, o której mówi się w zdaniu pierwszym, rozciąga się nie tylko na mieszkanie, ale także na służące konkretnej osobie każde pomieszczenie oraz pojazd rozumiany tu szeroko, jako każdy możliwy środek lokomocji”²⁸. Powyższy pogląd uległ jednak ewolucji. Jak trafnie zauważa Bogusław Banaszak „gdyby ustrojodawca chciał, to mógłby przecieć i te dobra objąć zasadą nienaruszalności już w art. 50 zdanie pierwsze i wówczas właściwie zdanie drugie nie byłoby w ogóle potrzebne”²⁹. Zdaniem tego autora mieszkanie nie obejmuje pomieszczeń dodatkowych i pojazdów. „Oznacza to z kolei, że w porównaniu z mieszkaniem, którego nienaruszalność jest chroniona także przed innymi niż przeszukanie formami ingerencji, zakres ich ochrony określony przez ustawodawcę może być w tych przypadkach słabszy”³⁰. Inne stanowisko zajmuje Piotr Winczorek, którego zdaniem „konstytucyjna prawna ochrona mieszkania obejmuje również inne lokale będące w użytkowaniu danego podmiotu (osoby fizycznej i prawnej, obywatela polskiego i cudzoziemca), posesje, a także należące do niego pojazdy (np. samochody)”³¹. Wydaje się jednak, że należy odróżnić nienaruszalność mieszkania, o której stanowi

²⁴ A. Rost, *op. cit.*, s. 253.

²⁵ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 468.

²⁶ OTK 1999, nr 5, s. 496.

²⁷ P. Palka, J. Kudrelek, *Z problematyki przestępstwa naruszenia miru domowego*, „Przeгляд Sądowy” z 2001 r. nr 11–12, s. 163.

²⁸ B. Banaszak, M. Jabłoński, *Komentarz do art. 50 Konstytucji RP*, [w:] J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do Konstytucji RP*, Wrocław 1998, s. 98.

²⁹ B. Banaszak, *Konstytucja ...*, s. 307.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ P. Winczorek, *op. cit.*, s. 119.

art. 50 zdanie pierwsze Konstytucji RP, od ochrony przed przeszukaniem (art. 50 zdanie drugie), która przysługuje nie tylko w stosunku do mieszkania, ale także pomieszczenia lub pojazdu. Nienaruszalność mieszkania nie oznacza bowiem jedynie ochrony przed sprzecznym z prawem przeszukaniem, lecz jest pojęciem szerszym, które należy rozumieć „również jako zakaz wszelkiego nieuprawnionego wkraczania doń i przebywania”³². Przychyliam się do poglądu, że nienaruszalność mieszkania obejmuje mieszkanie wraz ze wszystkimi pomieszczeniami przynależnymi, wykorzystywanymi dodatkowo i uzupełniającą przez mieszkańców³³. W myśl art. 2 ust. 4 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (t.j. Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) „do lokalu mogą przynależeć, jako jego części składowe, pomieszczenia, choćby nawet do niego bezpośrednio nie przylegały lub były położone w granicach nieruchomości gruntowej poza budynkiem, w którym wyodrębniono dany lokal, a w szczególności: piwnica, strych, komórka, garaż”. Moim zdaniem pomieszczenia piwniczne powinny być tak samo chronione zarówno w przypadku, gdy znajdują się w domu jednorodzinnym (tworzą wówczas całość gospodarczą z częścią mieszkalną budynku), jak i w sytuacji, gdy znajdują się w budynku wielorodzinnym, a wejście do piwnicy nie znajduje się bezpośrednio w mieszkaniu.

Trudno natomiast zgodzić się z poglądem, że nienaruszalność mieszkania obejmuje także pojazdy³⁴, chyba że chodziłoby o taką sytuację, gdy pojazd stanowi miejsce, w którym się faktycznie mieszka (np. wóz campingowy)³⁵. Zdaniem Antoniego Rosta przez mieszkanie nie należy rozumieć tylko lokalu mieszkalnego ograniczonego ścianami wraz z przynależnościami (piwnicą, garażem), „ale i ogrodzony teren stanowiący z nim całość, a także działkę letniskową”³⁶. W moim przekonaniu działka letniskowa, jeżeli nie służy celom mieszkalnym, nie może być przedmiotem ochrony, o której mowa w art. 50 zdanie pierwsze Konstytucji, choć oczywiście może być chroniona przez inne przepisy ustawy zasadniczej, np. te dotyczące ochrony własności, a także przepisy innych ustaw. Jak słusznie zauważa Tadeusz Bojarski „teren nawet ogrodzony, na którym nie ma miejsca nocnego spoczynku ani miejsca odpoczynku lub miejsca umożliwiającego wykonywanie pracy zawodowej (lokal, pomieszczenie), nie łączy się z ochroną spokoju domowego człowieka”³⁷. Wydaje się także, że konstytucyjny zakres ochrony nienaruszalności mieszkania różni się od ochrony mieszkania jako dobra osobistego w ujęciu cywilistycznym. Według Maksymiliana Pazdana sformułowanie art. 50 ustawy zasadniczej „zachęca do szerokiego rozumienia pojęcia mieszkania, występującego w art. 23.KC Pojęcie to obejmuje nie tylko lokale mieszkalne, lecz całą zagrodę (domostwo), a więc także pomieszczenia niemieszkalne (np. garaże, oranżerie), ogród okalający dom mieszkalny, czy też pojazdy”³⁸. Powyższe stanowisko zdaje się jednak nie uwzględniać tego, że art. 50 Konstytucji zapewnia nienaruszalność mieszkania, natomiast pomieszczenia (te niezwiązane z mieszkaniem), a także pojazdy, na podstawie art. 50 ustawy zasadniczej są objęte jedynie ochroną przed niezgodnym z prawem przeszukaniem.

Za błędny należy uznać pogląd, że pojęcie mieszkania nie ma w ogóle definicji prawnej³⁹. Zgodnie z § 3 pkt 9 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r.

³² P. Sarnecki, *op. cit.*, s. 1.

³³ *Ibidem*, s. 2.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Na początku XXI w. znany był we Wrocławiu przypadek osoby, która z uwagi na swoją bezdomność starała się o meldunek w swoim pojeździe marki Wartburg, w którym od kilku lat zamieszkiwała. Pojazd był zaparkowany w stałym miejscu, przy jednej z ulic.

³⁶ A. Rost, *op. cit.*, s. 252–253.

³⁷ T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 473.

³⁸ M. Pazdan, *op. cit.*, s. 139.

³⁹ A. Rost, *op. cit.*, s. 252.

w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690 ze zm.) przez mieszkanie należy rozumieć zespół pomieszczeń mieszkalnych i pomocniczych, mający odrębne wejście, wydzielony stałymi przegrodami budowlanymi, umożliwiający stały pobyt ludzi i prowadzenie samodzielnego gospodarstwa domowego. Ponadto w ustawie z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali zawarto w art. 2 ust. 2 definicję samodzielnego lokalu mieszkalnego, którym jest „wydzielona trwałymi ścianami w obrębie budynku izba lub zespół izb przeznaczonych na stały pobyt ludzi, które wraz z pomieszczeniami pomocniczymi służą zaspokajaniu ich potrzeb mieszkaniowych”.

W doktrynie pojawiały się również inne definicje. Według jednej z nich mieszkaniem można określić „ograniczoną fizycznie przestrzeń, stanowiącą centrum osobistej egzystencji, służącą do zaspokajania podstawowych potrzeb bytowych uprawnionego (właściciela, najemcy, użytkownika), łącznie z członkami jego najbliższej rodziny”⁴⁰. Wydaje się jednak, że ta w zasadzie dobra definicja nie uwzględnia tego, iż wraz z osobą, której przysługiwać będzie tytuł prawny do lokalu, mogą zamieszkiwać osoby niespokrewnione. W ocenie Mariana Filara ze względu na funkcję zamieszkiwania za mieszkanie należy uznać także „szalas pasterski, wóz trupy cyrkowej, przedział w wagonie mieszkalnym, a także pokój gościa hotelowego”⁴¹. W literaturze przedmiotu były jednak wyrażane wątpliwości, czy ochroną objęte jest miejsce w wagonie sypialnym lub kajuta na statku pasażerskim, nawet, gdy są zajmowane wyłącznie przez daną osobę⁴². Potencjalnie ochroną przysługującą mieszkaniu mogłaby być objęta nawet altana na ogródku działkowym, zwłaszcza jeżeli byłaby wykorzystywana przez jego użytkownika na cele mieszkalne (np. w przypadku bezdomności). Należy jednak mieć na uwadze, że przepisy dotyczące funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych nie zezwalają na ich wykorzystywanie do zamieszkiwania, rozumianego jako długotrwałe przebywanie z zamiarem skupienia i realizacji swoich spraw życiowych. Zgodnie z § 12 ust. 3 Regulaminu Rodzinnych Ogrodów Działkowych uchwalonego przez Krajową Radę Polskiego Związku Działkowców w dniu 7 kwietnia 2004 r. „altana na terenie działki w rodzinnym ogrodzie działkowym nie jest obiektem mieszkalnym; przebywanie w niej nie może stanowić podstawy do urzędowego potwierdzenia czasowego lub stałego pobytu”.

Według niektórych autorów ochrona przed niezgodnym z prawem przeszukaniem przewidziana w art. 50 zdanie drugie ustawy zasadniczej obejmuje „nie tylko samo mieszkanie, ale również związane z nim pomieszczenia lub pojazdy należące na podstawie jakiegokolwiek tytułu prawnego do osoby zajmującej mieszkanie”⁴³. W mojej ocenie nie ma znaczenia, dla objęcia dobra, jakim jest pomieszczenie lub pojazd ochroną przewidzianą w art. 50 zdanie drugie, komu przysługuje do niego tytuł prawny i gdzie to dobro się znajduje. Ochroną przed niezgodnym z prawem przeszukaniem powinien być objęty przykładowo także garaż czy pojazd, którego właściciel (użytkownik) nie dysponuje tytułem prawnym do jakiegokolwiek mieszkania. Podobnie nie powinno mieć znaczenia dla prawnej ochrony przed przeszukaniem to, czy garaż znajduje się w pobliżu mieszkania, czy też w znacznej od niego odległości. Reasumując, wydaje się, że konstytucyjna ochrona przed naruszającym obowiązujące przepisy prawa przeszukaniem obejmuje nie tylko pomieszczenia i pojazdy związane z mieszkaniem. Gdyby ustrojodawca chciał takie ograniczenie zastosować, powinien to określić wprost w Konstytucji.

Warto również zwrócić uwagę, że w literaturze przedmiotu podnoszono, iż za złamanie nienaruszalności mieszkania nie uważa się prowadzenia „technicznych prac budowlanych,

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 971.

⁴² Por. T. Bojarski, *op. cit.*, s. 473.

⁴³ B. Banaszak, *Konstytucja ...*, s. 307.

w wyniku których nastąpić może naruszenie (uszkodzenie a nawet zburzenie) mieszkania²⁴⁴. Wydaje się, że za naruszenie miru domowego nie może być uznana także sytuacja, w której stan techniczny budynku wielorodzinnego na skutek braku przeprowadzania remontów przez zobowiązane do tego podmioty zaczyna zagrażać zdrowiu, a nawet życiu mieszkańców (będących np. najemcami lokali), pozbawionych realnego wpływu na kwestie związane ze stanem technicznym części wspólnych budynku. Nie można jednak wykluczyć, że w przyszłości nienaruszalność mieszkania może być pojmowana dużo szerzej niż obecnie.

6. Specyfika ograniczeń nienaruszalności mieszkania

Nienaruszalność mieszkania stanowi wolność osobistą jednostki. Na podstawie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie ze względu na niebezpieczeństwo lub porządek publiczny, ochronę środowiska, zdrowie i moralność publiczną albo ochronę wolności i praw innych osób. Ustawa zasadnicza określa więc przesłanki, których spełnienie jest niezbędne do wprowadzenia ograniczeń praw i wolności⁴⁵. Możliwość ingerencji w nienaruszalność mieszkania przewidziano także w umowach międzynarodowych, o czym była już mowa w punkcie poświęconym standardom międzynarodowym.

Według Trybunału Konstytucyjnego „prawo do prywatności, podobnie jak inne prawa i wolności, nie ma bowiem charakteru absolutnego i z tej też racji może podlegać ograniczeniom. Ograniczenia te winny jednak czynić zadość wymaganiom konstytucyjnym. Przemaszając za nimi muszą inne normy, zasady lub wartości konstytucyjne. Stopień ograniczenia powinien pozostawać w odpowiedniej proporcji do rangi interesu, któremu ograniczenie to służy. Ze względu na zasadę proporcjonalności niezbędne jest porównanie dobra chronionego i poświęcanego oraz zharmonizowanie kolidujących interesów²⁴⁶”.

W myśl orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz poglądów doktryny stopień ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności jednostki powinien być badany na podstawie kryteriów przydatności, konieczności i proporcjonalności *sensu stricto*⁴⁷. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności są dopuszczalne tylko wówczas, gdy są konieczne w demokratycznym państwie. Z powyższego przepisu wynika obowiązek ustawodawcy do wyboru środka, który będzie najmniej uciążliwy, a także zakaz naruszania istoty wolności i praw, który opiera się „na założeniu, że każda wolność bądź prawo posiada pewien podstawowy czy minimalny zakres treściowy, którego usunięcie niewyłączy faktyczne jej istnienie²⁴⁸”.

Istotnym ograniczeniem konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do nienaruszalności mieszkania jest możliwość dokonania jego przeszukania. Zgodnie z art. 50 zdanie drugie Konstytucji RP przeszukanie mieszkania (także pomieszczenia lub pojazdu) może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony. Kwestie związane z przeszukaniem regulują m.in. przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.), a także przepisy art. 44 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 395 ze zm.). Zgodnie z art. 219 § 1 k.p.k. „w celu wykrycia lub zatrzymania albo przymusowego doprowadzenia osoby podejrzanej, a także znalezienia rzeczy mogących stanowić dowód

⁴⁴ P. Sarnecki, *op. cit.*, s. 2.

⁴⁵ L. Garlicki, *Komentarz do art. 31 Konstytucji RP*, [w:] L. Garlicki (red.), *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, tom 3, Warszawa 2003, s. 14.

⁴⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21.10.1998 r., K 24/98, OTK 1998, nr 6, poz. 97.

⁴⁷ Szerzej na ten temat: L. Garlicki, *op. cit.*, s. 29.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 32–33.

w sprawie lub podlegających zajęciu w postępowaniu karnym można dokonać przeszukania pomieszczeń i innych miejsc, jeżeli istnieją uzasadnione podstawy do przypuszczenia, że osoba podejrzana lub wymienione rzeczy tam się znajdują”. Przeszukanie mające charakter czynności wykrywczej, dowodowej, która jest równocześnie środkiem przymusu, może być dokonane tylko po spełnieniu określonych w ustawie przesłanek przez uprawnione do tego organy, a także zgodnie z określoną w ustawie procedurą.

Obowiązujące w Polsce przepisy przewidują możliwość dokonania przeszukania u każdej osoby, nawet niemającej związku z popełnionym przestępstwem będącym przedmiotem postępowania karnego, a także w każdej sprawie, bez względu na to, jakiego przestępstwa dotyczy postępowanie. Powyższe rozwiązanie wydaje się pozostawać w sprzeczności z linią orzeczniczą Trybunału Praw Człowieka, m.in. z wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2005 r. w sprawie *Buck przeciwko Niemcom*⁴⁹, w którym Trybunał „zwrócił uwagę na konieczność uwzględnienia przy regulacji przeszukania ciężaru gatunkowego przestępstwa będącego przedmiotem sprawy, w której zarządzono przeszukiwanie, możliwości uzyskania poszukiwanej rzeczy w inny sposób, zastosowanie niezbędnych zabezpieczeń, aby skutki przeszukania utrzymać w rozsądnych granicach, a także rozmiar możliwych represji dla reputacji osoby, wobec której dokonano przeszukania”⁵⁰.

Przepisy kodeksu postępowania karnego „nie określają też przesłanek uznania poszukiwanej rzeczy za mogącą stanowić dowód w sprawie, pozostawiając rozstrzygnięcie tej kwestii organowi dokonującemu przeszukania. Innymi słowy organ, który podejmuje decyzję o przeszukaniu, jednocześnie decyduje, czy poszukiwana rzecz może stanowić dowód w sprawie, a zatem rozstrzyga o zasadności dokonanej ingerencji w chronione konstytucyjnie i konwencyjnie prawa i wolności”⁵¹.

Regulacje kodeksu postępowania karnego nie wprowadzają też kontroli sądów odnośnie do „zasadności zakresu i przesłanek przeszukania. W konsekwencji organ dokonujący przeszukania sam decyduje, gdzie (u kogo) je przeprowadzi oraz ocenia, czy spełnione są przesłanki przeszukania”⁵².

Jak zauważa Jerzy Skorupka, „kontrolni sądu powinna być poddana decyzja organu dokonującego przeszukiwanie o konieczności przeprowadzenia tej czynności w określonym miejscu [...] oraz o uznaniu poszukiwanej rzeczy za mogącą stanowić dowód w sprawie, z dodatkowym założeniem, że ma to być istotny dowód winy oskarżonego, którego nie można uzyskać w inny sposób”⁵³. Sądy w Polsce nie kontrolują też innej przesłanki przeszukania, jaką jest „istnienie uzasadnionej podstawy do przypuszczenia, że poszukiwana rzecz znajduje się w pomieszczeniu, innym miejscu albo u osoby, gdzie ma być dokonane przeszukiwanie”⁵⁴. W doktrynie postuluje się także, by przeszukiwanie było przeprowadzane tylko w sprawach o poważne przestępstwa, zagrożone wysokimi sankcjami.

Zgodnie z art. 220 § 1 k.p.k. „przeszukania może dokonać prokurator albo na polecenie sądu lub prokuratora Policja, a w wypadkach wskazanych w ustawie także inny organ”. Dokonanie przeszukania wymaga wydania przez sąd lub prokuratora postanowienia. W wypadkach niecierpiących zwłoki, gdy postanowienie sądu lub prokuratora nie mogło zostać wydane, organ dokonujący przeszukania okazuje nakaz kierownika swojej jednostki lub legitymację służbową, a następnie zwraca się niezwłocznie do sądu lub prokuratora o zatwierdzenie przeszukania. Postanowienie sądu lub prokuratora w tej sprawie należy

⁴⁹ Lex nr 150071.

⁵⁰ J. Skorupka, *Konstytucyjne i konwencyjne granice przeszukania w postępowaniu karnym (cz. 2)*, „Palestra” z 2007 r. nr 11–12, s. 54.

⁵¹ *Ibidem*, s. 55.

⁵² *Ibidem*, s. 56.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Ibidem*.

doręczyć osobie, u której dokonano przeszukania w terminie 7 dni od daty czynności na zgłoszone do protokołu żądanie tej osoby. Powyższe rozwiązanie jest krytykowane w doktrynie, ponieważ nawet przeszukanie dokonane z naruszeniem przepisów art. 219 § 1 i 2 k.p.k. może nie zostać uznane za nielegalne, w wyniku czego na materiał dowodowy mogą się składać dowody uzyskane w bezprawny sposób. Ponadto w doktrynie zwraca się uwagę, że przepisy k.p.k. nie zobowiązują organu wydającego postanowienie o dokonaniu przeszukania do dokładnego wskazania w nim poszukiwanej rzeczy. Trybunał Praw Człowieka wskazał w jednym ze swoich orzeczeń, że „ogólny i szeroki zakres decyzji o przeszukaniu oznacza, że nie ogranicza się ona do tego, co było nieodzowne z uwagi na okoliczności sprawy i sprawia, że taka decyzja narusza warunek konieczności przeszukania, stanowiąc nieproporcjonalną ingerencję w chronione art. 8 ust. 1 Konwencji prawa człowieka”⁵⁵. W art. 227 k.p.k. określono, że przeszukanie powinno być przeprowadzone zgodnie z celem tej czynności, z zachowaniem umiaru i poszanowania godności osób, których dotyczy. Dokonując tej czynności, należy dążyć do uniknięcia zbędnych szkód i ograniczenia dolegliwości. Nie ulega wątpliwości, że przeszukanie ingeruje w sferę praw i wolności człowieka i dlatego sposób dokonania tej czynności powinien zostać określony na podstawie zasady skuteczności oraz proporcjonalności zysków i strat. Z powyższego wynika, że „ingerencja musi być niezbędna oraz tak dokonana, by przyniosła jak najmniejsze skutki uboczne dla zdrowia, majątku oraz sytuacji życiowej dotkniętego i jego bliskich”⁵⁶. Na podstawie art. 236 k.p.k. na postanowienie dotyczące przeszukania osobom, których prawa zostały naruszone, przysługuje zażalenie. Także w art. 44 § 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia przewidziano możliwość przeszukania, na mocy postanowienia prokuratora lub sądu, pomieszczeń przez Policję oraz inne organy prowadzące postępowanie wyjaśniające w celu znalezienia i zatrzymania przedmiotów podlegających oględzinom lub mogących stanowić dowód rzeczowy, jeżeli istnieją uzasadnione podstawy do przypuszczenia, że przedmioty te lub dowody tam się znajdują. W wypadkach niecierpiących zwłoki istnieje możliwość dokonania przeszukania pomimo braku takiego postanowienia, jednak organ dokonujący tej czynności zobowiązany jest niezwłocznie zwrócić się do prokuratora o jej zatwierdzenie.

Wiele organów, służb i formacji w Polsce posiada uprawnienia do przeszukiwania pomieszczeń w związku z prowadzonymi przez nie czynnościami. Unormowania dotyczące tego zagadnienia znajdują się m.in. w art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687 ze zm.), w art. 23 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 29, poz. 154 ze zm.), w art. 14 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 621 ze zm.), w art. 11 pkt 6 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 116, poz. 675 ze zm.), w art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1404), w art. 13 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 170), w art. 11a ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 41, poz. 214 ze zm.). O kompetencjach Państwowej Straży Łowieckiej w tym zakresie stanowi art. 39 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1226 ze zm.), Państwowej Straży Rybackiej – art. 23 pkt 4 lit e ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 189, poz. 1471 ze zm.), a Straży Leśnej – art. 47 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 12,

⁵⁵ *Ibidem*, s. 59–60.

⁵⁶ R. A. Stefański, *Zatrzymanie rzeczy. Przeszukanie*, [w:] Z. Gostyński (red.), *Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 586.

poz. 59 ze zm.). Uprawnienia w zakresie przeszukiwania pomieszczeń, o których mowa w ustawie z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izby Kontroli (Dz. U. z 2012 r., poz. 82 ze zm.) oraz w ustawie z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm.), w zasadzie nie odnoszą się do mieszkań.

Przeszukanie nie stanowi jedyne ograniczenia konstytucyjnej zasady nienaruszalności miru domowego w polskim porządku prawnym. Ustawy mogą określać również inne przypadki, w których będzie istniała możliwość wkraczania do cudzego mieszkania wbrew woli zamieszkujących je osób. Można do nich zaliczyć m.in. działania podejmowane przez komornika na podstawie art. 814 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.), inspektora nadzoru budowlanego, który zgodnie z art. 81a ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1409) przeprowadza czynności kontrolne związane z wykonywaniem swoich uprawnień w obecności pełnoletniego domownika i przedstawiciela administracji lub zarządcy budynku, czy inspektora sanitarnego, który w myśl art. 26 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 212, poz. 1263 ze zm.) „ma prawo wstępu do mieszkań w razie podejrzenia lub stwierdzenia choroby zakaźnej, zagrożenia zdrowia czynnikami środowiskowymi, a także jeżeli w mieszkaniu jest lub ma być prowadzona działalność produkcyjna lub usługowa”. Należy pamiętać również o uprawnieniach Straży Pożarnej w czasie prowadzenia akcji ratowniczej na podstawie art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1340). W każdym wypadku ingerencji konieczne jest spełnienie przesłanek, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Ponadto występują również ograniczenia nienaruszalności mieszkania związane z zarządzaniem budynkiem mieszkalnym. Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali na żądanie zarządu właściciel lokalu jest obowiązany zezwalać na wstęp do lokalu, ilekroć jest to niezbędne do przeprowadzenia konserwacji, remontu albo usunięcia awarii w nieruchomości wspólnej, a także w celu wyposażenia budynku, jego części lub innych lokali w dodatkowe instalacje. Możliwość ingerencji w cudze mieszkanie przewidziano również w ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1222), która ma zastosowanie w stosunku do mieszkań zajmowanych na podstawie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, a także odrębnej własności lokalu. Na podstawie art. 6¹ tej ustawy „w razie awarii wywołującej szkodę lub zagrażającą bezpośrednio powstaniem szkody osoba korzystająca z lokalu jest obowiązana niezwłocznie udostępnić lokal w celu usunięcia awarii. Jeżeli osoba ta jest nieobecna lub odmawia udostępnienia lokalu, spółdzielnia ma prawo wejść do lokalu w obecności funkcjonariusza Policji, a gdy wymaga to pomocy straży pożarnej – także przy jej udziale”. Ponadto po wcześniejszym uzgodnieniu terminu osoba korzystająca z lokalu powinna także udostępnić spółdzielni lokal w celu: dokonania okresowego, a w szczególności uzasadnionych wypadkach również doraźnego przeglądu stanu wyposażenia technicznego lokalu oraz ustalenia zakresu niezbędnych prac i ich wykonania, a także zastępczego wykonania przez spółdzielnię prac obciążających osobę dysponującą tytułem prawnym do lokalu. W przypadku gdy lokal lub budynek wymaga remontu obciążającego spółdzielnię lub przebudowy, spółdzielnia może żądać od osób korzystających z tego lokalu lub budynku jego udostępnienia w celu wykonania koniecznych robót, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu. Jeżeli rodzaj remontu budynku tego wymaga, osoby korzystające z lokalu lub budynku obowiązane są na żądanie i koszt spółdzielni w uzgodnionym terminie przenieść się do lokalu zamiennego na ściśle oznaczony i podany do wiadomości zainteresowanych okres wykonywania remontu, który nie może być dłuższy niż 12 miesięcy. W podobny sposób uregulowano w art. 10 ustawy z dnia

21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 150) zasady udostępniania lokalu przez lokatorów na rzecz ich właścicieli. Pewną różnicą jest to, że w wyżej wymienionej ustawie przewidziano, że w razie nieobecności lokatora lub odmówienia przez niego udostępnienia lokalu właściciel ma prawo wejść do lokalu także w obecności straży gminnej (miejskiej).

7. Nienaruszalność mieszkania jako podstawa skargi konstytucyjnej

Naruszenie konstytucyjnego prawa do nienaruszalności mieszkania może stanowić podstawę skierowania skargi konstytucyjnej do Trybunału Konstytucyjnego. Zważywszy na obowiązujące w Polsce uregulowania odnoszące się do tego środka ochrony praw i wolności, będzie to możliwe dopiero po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia (art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.).

Skarga konstytucyjna, która „decyduje o realności norm dotyczących konstytucyjnych praw człowieka i obywatela zapewniając sankcję w przypadku ich naruszenia nawet przez ustawodawcę”⁵⁷, może dotyczyć „zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o określonych w Konstytucji wolnościach lub prawach skarżącego albo o jego obowiązku”⁵⁸. W związku z powyższym skarga konstytucyjna nie chroni przed niezgodnymi z Konstytucją wyrokami sądowymi, co w znacznym stopniu ogranicza możliwość skorzystania z tego środka, a przecież „często jej prawa naruszane są nie przez sam akt normatywny, ale przez akt jego stosowania”⁵⁹. Ponadto nie będzie skuteczna skarga konstytucyjna na nieprawidłową interpretację zgodnego z Konstytucją aktu prawnego, dokonaną przez stosujący go organ.

Mając powyższe na uwadze, wydaje się, że możliwość efektywnego wykorzystania skargi konstytucyjnej jako środka ochrony konstytucyjnego prawa do nienaruszalności mieszkania może być ograniczona.

Aby wystąpić ze skargą konstytucyjną niezbędne jest wcześniejsze podjęcie określonych przepisami działań prawnych zmierzających do ochrony konstytucyjnego prawa lub wolności. W polskim prawodawstwie mir domowy jest chroniony wielopłaszczyznowo zarówno przez przepisy prawa cywilnego, jak i karnego. W przypadku jego naruszenia osoba, której prawa zostały pogwałcone, może powołać się na ochronę przewidzianą w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 121). Ponadto na podstawie art. 193 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.) wdarcie się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu, jak również nieopuszczenie takiego miejsca wbrew żądaniu osoby uprawnionej, stanowi przestępstwo zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Przesłębstwo naruszenia miru domowego, będące czynem godzącym w interes indywidualny pokrzywdzonego, jest ścigane z oskarżenia publicznego, co jest krytykowane w doktrynie⁶⁰.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, w tym nietykalność mieszkania, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie

⁵⁷ B. Banaszak, *Prawo...*, Warszawa 2008, s. 493.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 495.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 496.

⁶⁰ P. Palka, J. Kudrelek, *op. cit.*, s. 160; M. Filar, *op. cit.*, s. 973.

dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a w szczególności żeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli w wyniku naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Osobie, której prawo do nienaruszalności mieszkania zostanie naruszone, będą przysługiwały także inne możliwości dochodzenia swoich praw. Przykładowo właściciel mieszkania będzie mógł żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz (w tym wypadku mieszkanie) została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Jest to tak zwane roszczenie windykacyjne z art. 222 § 1 k.c., które służy do ochrony prawa właściciela do wyłącznego posiadania rzeczy. Roszczenie to może być skierowane np. wobec osoby, która wdarła się do cudzego mieszkania w czasie dłuższej nieobecności właściciela, a następnie odmawia jego opuszczenia po powrocie właściciela. Ponadto właściciel mieszkania będzie mógł skorzystać z roszczenia negatoryjnego o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń, o którym mowa w art. 222 § 2 k.c., które przysługuje przeciwko osobie naruszającej własność w inny sposób, aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą (np. na skutek emisji). Z powództwa windykacyjnego lub negatoryjnego będzie mógł skorzystać nie tylko właściciel mieszkania. Przepisy o ochronie własności stosuje się odpowiednio do ochrony praw najemcy do używania lokalu (art. 690 k.c.), do ochrony spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego (art. 9 ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych), do ochrony praw lokatora do używania lokalu (art. 19 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego).

Do ochrony miru domowego może służyć również ochrona posesoryjna. Posiadacz, na podstawie art. 343 § 1 k.c. może zastosować obronę konieczną, ażeby odeprzeć samowolne naruszenie posiadania. Posiadacz nieruchomości może niezwłocznie po samowolnym naruszeniu posiadania przywrócić własnym działaniem stan poprzedni; nie wolno mu jednak stosować przy tym przemocy względem osób (art. 343 § 2 k.c.). Naruszenie posiadania może polegać na jego zakłóceniu, jak i pozbawieniu. Zgodnie z art. 343¹ k.c. do ochrony władania lokalem stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie posiadania. Przeciwnie temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, na podstawie art. 344 k.c., przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że w prawomocnym orzeczeniu sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdzono, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Roszczenie to wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia.

Odnosząc się pokrótce do kwestii nienaruszalności mieszkania w kodeksie karnym, stanowi o niej wspomniany już przeze mnie art. 193 k.k., który chroni „wolność jednostki od naruszeń jej prawa do decydowania o tym, kto może przebywać w miejscach, w których jednostka ta jest gospodarzem”⁶¹. Jak słusznie zauważa się w doktrynie, „przepis art. 193

⁶¹ A. Zoll, *Komentarz do art. 193 k.k.*, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*. Tom II. *Komentarz do art. 117–277 k.k.*, Warszawa 2008, s. 533.

k.k. konkretyzuje zatem w płaszczyźnie karnoprawnej ochronę przewidzianą w art. 50 Konstytucji RP⁶².

Przestępstwo określone w art. 193 k.k. może być popełnione przez działanie, gdy sprawca wdiera się do miejsc, o których mowa w tym przepisie oraz przez zaniechanie, gdy sprawca pomimo żądania osoby uprawnionej nie opuszcza tych miejsc⁶³. Brak zgody na wstęp do mieszkania może być wyrażony przez jego właściciela (użytkownika) wprost poprzez wyartykułowanie sprzeciwu „lub w sposób dorozumiany, np. przez zamknięcie danego pomieszczenia na klucz lub ogrodzenie terenu płotem, co oznacza zakaz wstępu osobom nieuprawnionym”⁶⁴. Z kolei żądanie opuszczenia mieszkania skierowane do osoby, która weszła do niego za zgodą dysponenta mieszkania lub pod fałszywym pozorem, jeżeli ma stanowić skuteczne działanie obliczone na ochronę miru domowego, raczej powinno być wyrażone wprost przez osobę uprawnioną (np. właściciela, osobę dysponującą spółdzielczym prawem do lokalu, najemcę, domownika). Bezprawne wdarcie się do domu, mieszkania, lokalu może uzasadniać zastosowanie obrony koniecznej przez osobę, której prawo zostało naruszone poprzez bezpośredni zamach. W ramach tej obrony sprawca naruszenia miru domowego może być usunięty z lokalu przemocą.

Sprawcą przestępstwa naruszenia miru domowego może być również właściciel mieszkania, który je wynajął, a następnie do niego wtargnął bez zgody najemcy⁶⁵. Jak wskazuje Andrzej Zoll „najemca domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo dzierżawca ogrodzonego terenu, staje się osobą uprawnioną także w stosunku do właściciela z ograniczeniami wynikającymi z prawa cywilnego”⁶⁶. Przestępstwo, o którym mowa w art. 193 k.k., może być popełnione przez każdego (ma powszechny charakter), z tym że jego sprawcą nie może być osoba upoważniona do przebywania w danym miejscu. Pewne wątpliwości związane z oceną danej sytuacji mogą się zrodzić w przypadku zaistnienia sporu, co do kwestii wstępu lub dalszego przebywania w mieszkaniu przez gościa. Można zaryzykować twierdzenie, że decydujący głos powinien w takim wypadku należeć do osoby, której przysługuje tytuł prawny do lokalu (np. ojciec będący właścicielem mieszkania powinien mieć prawo do wyproszenia przyjaciela córki), aczkolwiek zdania w tej materii mogą być podzielone. Trudniejszy do oceny będzie przypadek, gdy podobny konflikt zrodzi się pomiędzy osobami dysponującymi tytułem do mieszkania (np. między małżonkami). Każda z nich ma przecież zarówno prawo do zapraszania gości, jak i prawo do niezakłóconego zamieszkiwania i decydowania o tym, kto aktualnie przebywa w ich mieszkaniu.

Przedmiotem ochrony na podstawie art. 193 zamieszczonego w rozdziale XXIII k.k. „Przestępstwa przeciwko wolności” „jest przysługujące człowiekowi prawo do spokojnego zamieszkania, wolnego od zakłóceń przez osoby niepożądane. Ochrona ta rozciąga się także na korzystanie z lokali użytkowych i innych pomieszczeń lub terenu, który pozostaje w dyspozycji danej osoby”⁶⁷. Nie ulega wątpliwości, że ochroną objęte są również pomieszczenia przynależne do lokalu mieszkalnego lub użytkowego. Zdaniem M. Filara pomieszczeniem „jest wyodrębniony przestrzennie obiekt, spełniający określone przez jego dysponenta funkcje, np. [...] statek wodny, samolot [...] magazyn a nawet grobowiec”⁶⁸.

⁶² R. Kmieciak, *O przestępstwie naruszenia miru domowego de lege ferenda*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011, s. 391.

⁶³ A. Zoll, *op. cit.*, s. 534.

⁶⁴ J. Wojciechowska, *Komentarz do art. 193 k.k.*, [w:] A. Wąsek i R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*. Tom I. *Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2010, s. 883.

⁶⁵ Por. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., I KZP 5/11, Biul. PK 2011, nr 10.

⁶⁶ A. Zoll, *op. cit.*, s. 536.

⁶⁷ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 448.

⁶⁸ M. Filar, *op. cit.*, s. 971.

W literaturze przedmiotu istnieje spór co do tego, czy ochrona przewidziana w art. 193 k.k. może obejmować także osoby prawne oraz instytucje państwowe lub społeczne. Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 13 marca 1990 r. (V KZP 33/89, OSNKW 1990, nr 7, poz. 23) stwierdził, że ww. podmioty mogą być uznane za pokrzywdzonego takim przestępstwem⁶⁹. W ocenie części doktryny „nie sposób uznać, że beneficjentem wolności chronionej zarówno przez przepisy konstytucyjne, jak i przez przepis art. 193 k.k. może być podmiot niebędący człowiekiem – osobą fizyczną”⁷⁰.

8. Podsumowanie

Niewątpliwie mieszkanie to dobro o szczególnym charakterze, praktycznie niezbędne do egzystencji w warunkach klimatycznych panujących w Polsce, należące do elementarnych potrzeb socjalno-bytowych, a także ułatwiające realizację „potrzeb wyższego rzędu, jak: rozwój życia emocjonalnego, intelektualnego, rodzinnego, kształtowanie własnej osobowości, zapewnienie i poszanowanie prywatności”⁷¹. W literaturze przedmiotu toczy się dyskusja dotycząca tego, czy ustawa zasadnicza statuuje prawo do mieszkania. Zdaniem niektórych autorów Konstytucja RP nie zawiera podmiotowego prawa do mieszkania, „jedynie wskazuje kierunek polityki władz publicznych mający sprzyjać zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli (art. 75 ust. 1 Konstytucji RP)”⁷². Z kolei według M. Bednarek „w obecnym katalogu praw i wolności jednostki znalazło też wyraz prawo do mieszkania (art. 75 i 76 Konstytucji 97)”⁷³. Niniejsza praca odnosi się jednak do problematyki nienaruszalności mieszkania, która jest „klasyczną wolnością jednostki o charakterze osobistym, służącym jej zwłaszcza psychicznej integralności, posiadającą wyraźny związek z jej deklarowaną godnością. Posiada również oczywisty związek z prawem do prywatności i może być traktowane jako jeden z jej przejawów”⁷⁴. O dużym znaczeniu tej zasady świadczy także jej wielopłaszczyznowa ochrona. Naruszenie miru domowego może zostać uznane za delikt w rozumieniu kodeksu cywilnego, naruszenie dobra osobistego, a nawet przestępstwo. W niniejszej pracy podjęto próbę omówienia najważniejszych zagadnień związanych z nienaruszalnością mieszkania, wskazując m.in. na różny sposób określenia jej zakresu przedmiotowego przez poszczególnych autorów. W toku rozważań przedstawiono również specyfikę ograniczeń tej zasady, wskazując na ich konwencyjne i konstytucyjne podstawy. Biorąc pod uwagę, że zdecydowana większość polskiego społeczeństwa realizuje swoje potrzeby socjalno-bytowe w lokalach mieszkalnych (zarówno w budynkach wielorodzinnych, jak i jednorodzinnych), zasada nienaruszalności mieszkania należy niewątpliwie do niezwykle istotnych praw i wolności człowieka wymienionych w Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.

⁶⁹ Uchwałę wydano, gdy obowiązywała jeszcze ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 ze zm. Stanowisko wyrażone w uchwale aprobuje np. A. Zoll (por. A. Zoll, *op. cit.*, s. 533).

⁷⁰ R. Kmieciak, *op. cit.*, s. 391. Por. też T. Bojarski, *Karnoprawna ochrona nietykalności mieszkania jednostki*, Lublin 1992, s. 93–94.

⁷¹ M. Bednarek, *op. cit.*, s. 21.

⁷² H. Zięba-Załużka, *op. cit.*, s. 234.

⁷³ M. Bednarek, *op. cit.*, s. 18.

⁷⁴ P. Sarnecki, *op. cit.*, s. 1.

